

SKARBY BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

WOSKOWE TABLICZKI

Wojciech z Pobłocia (gm. Linia) miał kraść konie w Gdańsku. Na dowód swojej niewinności przedstawił jednak 11 świadków z okolicznych wsi, m.in. z Wyszecina, Strzeczca, Tuchlina. Zapis sądowy poczyniono 28 grudnia 1396 roku. O zabicie męża na publicznej drodze oskarżył swoją szwagierkę Maciej (Macze) z Dworu Lipowego (dziś Przywóz, gm. Chmielno). Rzecz działa się 19 lutego 1402 roku. Oskarżona trzykrotnie nie stawiała się na wezwania, a więc sąd wymierzył jej surową karę wyjęcia spod prawa, co było równoznaczne z wygnaniem. Skąd o tym wiemy? Z unikatowych woskowych tabliczek nr XV i XIV.

Od starożytności po średniowiecze tabliczek woskowych używano powszechnie w administracji miejskiej i kościelnej. Sporządzono na nich notatki, pisma urzędowe, protokoły sądowe. Z powodzeniem służyły też uczniom. Popularność zawdzięczały temu, że można było z nich korzystać wielokrotnie, wystarczyło jedynie zatrzeć stare zapisy.

Do współczesnych czasów zachowało się w Polsce tak niewiele tabliczek, że można uznać je za unikaty. Poza zbiorami PAN Biblioteki Gdańskiej przetrwały jedynie w Toruniu i Elblągu.

16 tabliczek woskowych trafiło do Biblioteki Gdańskiej w 1608 roku.

W 1884 roku zapisy z woskowych tabliczek odczytał pastor i bibliotekarz August Bertling. Dzięki temu wiemy, że zawierają zapisy sądowe komturstwa krzyżackiego z okręgów Starego Miasta Gdańska, Sulmina oraz Mirachowa z lat 1368–1416 – protokoły zeznań świadków i stron oraz wyroki i ich rewizje w procesach karnych i cywilnych. Dotyczą sporów spadkowych, majątkowych, granicznych, ustanowienia kurateli nad sierotami, długów i płatności, spisków, rozbojów, rabunków, gwałtów, morderstw...

Każda z drewnianych tabliczek ma wymiary 345 x 180 mm, jest dwustronnie wydrążona i wypełniona zafarbowanym na czarno woskiem. Na obu okładkach drewnianej oprawy wyryto ornamenty zoomorficzne i geometryczne. Pojedyncze deseczki związane są sznurkiem, wzmocnione na grzbiecie pergaminem i dodatkowo spięte skórzanymi pasami.

Najpewniej w roku, w którym oskarżono Wojciecha z Pobłocia, w Moguncji urodził się Jan Gutenberg, złotnik i drukarz. To on stworzył pierwszą w Europie przemysłową metodę druku, odbierając życie woskowym tabliczkom.

HISTORIA CURICKEGO

Negatywne opinie o władzach Gdańska i przedstawienie kwestii religijnych w duchu kalwińskim nie spodobały się Radzie Miasta, która obawiała się zaostrzenia sporów wyznaniowych. Wydanie pierwszej krytycznej historii Gdańska autorstwa Reinholda Curickego było możliwe dopiero 20 lat po śmierci autora – pod warunkiem wprowadzenia poprawek i uzupełnień przez jego syna. Rzecz działa się w XVII wieku. A zawartość jednego z egzemplarzy posłużyła przy odbudowie Gdańska po zniszczeniach II wojny światowej.

Reinhold Curicke (1610–1667) był gdańszczaninem, sekretarzem Rady Miejskiej i historykiem. Z racji sprawowanej funkcji miał ułatwiony dostęp do miejskich archiwów, ale stworzył także własny warsztat naukowy, kolekcjonując rękopisy, druki i dokumenty. Prywatny księgozbiór, liczący 2500 pozycji, posłużył mu do przygotowania w rękopisie dziejów Gdańska od jego początków do lat 30. XVII wieku – najobszerniejszej wówczas, opartej na źródłach monografii historycznej miasta. Autor w czterech księgach zgromadził najważniejsze informacje o Gdańsku. Pierwsza z nich wyjaśnia początki miasta i etymologię jego nazwy, przedstawia podział administracyjny i opisuje najważniejsze budowle. W drugiej zawarte są wiadomości o ustroju politycznym oraz administracji miasta wraz z wykazami miejskich urzędników (w drukowanym wydaniu często są spotykane egzemplarze interfoliowane, czyli z dołączonymi czystymi kartami, na których właściciele dzieła dopisywali kolejnych przedstawicieli magistratu lub komentowali poczynania dotychczasowych). Znaleźć tam można także informacje o gdańskiej monecie, jarmarkach, herbie i pieczęci oraz o znanych gdańszczanach. Trzecia księga przywołuje gdańską historię militarną, z uwzględnieniem bitew stoczonych w obronie miasta. W ostatniej znajdują się informacje o stosunkach wyznaniowych w Gdańsku.

Druku podjęła się niderlandzka rodzinna oficyna drukarsko-księgarska Jansson van Waesberge z Amsterdamu, której jedna z filii mieściła się w Gdańsku (stąd podwójne miejsce wydania). Mimo restrykcji udało się częściowo obejść cenzurę i amsterdamskie egzemplarze nakładu zawierały zakwestionowane przez Radę Miasta rozdziały dotyczące kalwinizmu. Wcześniej ukazały się one anonimowo, jeszcze za życia Curickego, jako osobna publikacja. Największe dzieło dawnej gdańskiej historiografii charakteryzuje się wysokimi walorami edytorskimi, monumentalnym rozmiarem i bogatym wyposażeniem graficznym.

Wyjątkowy jest jeden z egzemplarzy przechowywanych w PAN Bibliotece Gdańskiej, bo jako jedyny na świecie zawiera ręcznie kolorowane ryciny. Przedstawiające ikonografię Gdańska oraz plany miasta i pomieszczeń Gimnazjum Akademickiego 52 miedzioryty zostały wykonane

na podstawie rysunków miejskiego architekta Petera Willera. Publikacja miała fundamentalne znaczenie po 1945 roku, kiedy m.in. na jej podstawie przystąpiono do powojennej odbudowy Gdańska. Precyzyjne ryciny pozwoliły nie tylko odtworzyć historyczne szczegóły urbanistyczne, ale również właściwą kolorystykę budowli.

DZIEŁA JANA HEWELIUSZA

Dziewiętnaście dzieł autorstwa Heweliusza – wydanych między 1674 a 1690 rokiem w Gdańsku, w tym druki ulotne zawierające sprawozdania z obserwacji nieba – wchodzi w skład kolekcji tzw. hevelianów. Niektóre trafiły do Biblioteki przekazane przez samego Heweliusza, o czym świadczą jego odręczne dedykacje. Unikatowe są egzemplarze dzieł *Selenographia* i *Machina coelestis*, zawierające ryciny kolorowane ręką Heweliusza. Kolekcja ma charakter monograficzny, umożliwia kompleksowe prace nad wkładem Heweliusza w historię astronomii. A nadto ma wysokie walory edytorskie – duży format, precyzyjne grafiki, świetnej jakości papier i kunsztowne oprawy z czerwonej koźlej skóry, z cielęcej skóry lub pergaminu z ozdobnie wyciskanymi złotymi ornamentami.

Jan Heweliusz (1611–1687) był badaczem o bardzo szerokich zainteresowaniach. Pasjonowała go przede wszystkim astronomia. Na potrzeby obserwacji był konstruktorem i wynalazcą – budował instrumenty astronomiczne i zegary, szlifował szkła do teleskopów, wynalazł śrubę mikrometryczną. Ponadto miał talent artystyczny. Samodzielnie wykonywał rysunki zaobserwowanych ciał niebieskich, a nierzadko później rytował je i ryciny umieszczał w swoich dziełach, a te wydawał również we własnej drukarni. Nazywany jest uczonym-artystą, ponieważ wszystkie jego prace, obok naukowej precyzji, cechuje wysoki poziom estetyczny. Heweliusz brał czynny udział w życiu naukowym Europy. Publikował w czasopismach naukowych *Philosophical Transactions* (Londyn) i *Acta Eruditorum* (Lipsk) oraz prowadził ożywioną korespondencję, zachowało się ponad 4000 listów wymienianych z ludźmi nauki. W uznaniu dokonań został przyjęty w poczet członków Royal Society w Londynie.

Publikowanie rozpoczął Heweliusz od wydania map księżycy (*Selenographia...*, 1647). Zajmował się również ruchem planet (np. *Transitus Jovis Gedani...*, 1647, *Mercurius in Sole visus...*, 1662 czy *Venus in Sole visa...*, 1662) oraz rozważał naturę komet (*Cometographia...*, 1668, *Epistola de cometa...*, 1672). A w 1690 roku ukazały się wydane pośmiertnie katalog gwiazd i atlas nieba (*Prodromus astronomiae...*, *Firmamentum Sobiescianum...*).

Swój warsztat badawczy Heweliusz przedstawił w pierwszym tomie dzieła *Machina coelestis...* (1673), narażając się na krytykę Roberta Hooke'a i Johna Flamsteeda, członków Royal Society, którzy zakwestionowali prawidłowość dokonywanych obserwacji. Jako arbiter przybył do

Gdańska słynny astronom Edmond Halley i po ponadmiesięcznym, wspólnym z Heweliuszem badaniu nieba potwierdził poprawność jego obliczeń. Echa tego sporu gdański uczoney zawarł w tomie pt. *Annus climactericus...* (1685), w którym ponadto umieścił relację z odbudowy swego obserwatorium po pożarze w nocy 26/27 września 1679 roku.

Prawdziwą ozdobą i uzupełnieniem kolekcji hevelianów jest portret olejny namalowany w 1677 roku przez Daniela Schultza, ukazujący astronoma na tle własnej biblioteki podczas spisywania wyników badań, wydanych dwa lata później jako tom drugi dzieła *Machina coelestis*. Kopię portretu wykonaną przez Andreego Stecha Heweliusz wystąpił do londyńskiego Royal Society.

Całość kolekcji można przeglądać na platformie Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej.

dr Zofia Tylewska-Ostrowska
kierownik Działu Zbiorów Specjalnych
PAN Biblioteka Gdańska

